



Sygn. akt I UK 331/10

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Jerzy Kwaśniewski

w sprawie z odwołania J. M.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o prawo do emerytury górniczej,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 marca 2011 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 6 maja 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

**UZASADNIENIE**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 14 stycznia 2008 r. odmówił ubezpieczonemu J. M. prawa do emerytury górniczej, wobec dokumentowania przez wnioskodawcę 19 lat, 10 miesięcy i 29 dni pracy górniczej,

równorzędnej i zaliczanej do pracy górniczej zamiast wymaganych 25 lat takiej pracy.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 16 czerwca 2009 r. oddalił odwołanie ubezpieczonego od powyższej decyzji.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że J. M., urodzony 6 maja 1945 r., uzyskał – poczynając od 1 września 2002 r. – prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach na stanowisku kierowcy autobusu o liczbie miejsc powyżej 15, wymienionym w wykazie A dziale VIII, poz. 2 pkt 4 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). W dniu 15 listopada 2007 r. ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę górniczą, przedkładając świadectwo wykonywania pracy górniczej, wystawione przez Kopalnię Węgla Brunatnego „Bełchatów” S.A., stwierdzające że wnioskodawca w okresie od 1 maja 1980 r. do 28 grudnia 2005 r. pracował na stanowisku kierowcy – operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce, wymienionego pod pozycją 6 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8). Rozpoznając wniosek, organ rentowy zakwestionował staż pracy górniczej ubezpieczonego od 1 maja 1992 r. do 31 grudnia 1999 r.

Z materiału dowodowego sprawy wynika, iż tym czasie wnioskodawca był zatrudniony w oddziale RS – 6 w Zakładzie Sprzętu Technologicznego i Transportu KWB „Bełchatów” na stanowisku kierowcy samochodu osobowo- terenowego. Kierował samochodem ciężarowym Star - 266 pod plandeką, o masie całkowitej do 16 ton, przystosowanym do przewozu osób. Zajmował się rozwożeniem brygad pracowników kopalni do stanowisk pracy na terenie odkrywki lub zwałowiska. Jednocześnie dbał o stan techniczny pojazdu i wykonywał drobne naprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego, sporny okres zatrudnienia nie może być zaliczony do stażu pracy górniczej ubezpieczonego, gdyż kierowca rozwożący ludzi nie jest

operatorem sprzętu technicznego w rozumieniu powołanego przepisu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej.

Od powyższego wyroku ubezpieczony złożył apelację, zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa materialnego w postaci: 1/art. 34, art. 49 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz przepisów załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8) poprzez przyjęcie, że odwołujący w okresie od 1 maja 1980 r. do 31 grudnia 1999 r. nie wykonywał pracy górniczej i nie spełniał warunków do przyznania emerytury górniczej oraz 2/ art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej polegające na nierównym traktowaniu ubezpieczonych przez Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i wydawaniu różnych orzeczeń w identycznych stanach faktycznych i prawnych, a nadto zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego i sprzeczność dokonanych ustaleń z treścią zebranego materiału. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej poczynając od dnia 1 listopada 2007 r.

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 6 maja 2010 r. oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że z części „A” akt osobowych ubezpieczonego wynika, że został on zatrudniony z dniem 1 maja 1980 r. w KWB „Bełchatów” na stanowisku kierowcy w oddziale /.../. W treści angażu z daty 12 stycznia 1983 r. podano, iż od 1 grudnia 1982 r. wnioskodawca jest zatrudniony w oddziale /.../, będącego częścią Zakładu Technologicznego i Transportu. Natomiast w orzeczeniu lekarskim z 9 stycznia 1991 r. stwierdzono, że jest on zdolny do kierowania pojazdami silnikowymi kat. BCDE – osinobus. W kolejnych angażach z 26 maja 1992 r., 8 marca 1993 r., 27 czerwca 1994 r. i 10 lutego 1997 r. wskazano, iż ubezpieczony wykonuje prace kierowcy prowadzącego stale osinobus. Wreszcie

w angażu z 24 maja 1999 r. oznaczono zajmowane przez wnioskodawcę stanowisko jako kierowcy – mechanika. Tak samo określono je w zaświadczeniu lekarskim z 28 listopada 2001 r. Natomiast w części „B” akt osobowych ubezpieczonego znajduje się świadectwo pracy z 28 grudnia 2005 r., w którym oznaczono jego stanowisko pracy jako kierowcy – mechanika oraz świadectwo wykonywania pracy górniczej z 2 listopada 2007 r., w którym stwierdzono, że wnioskodawca był zatrudniony od 1 maja 1980 r. do 28 grudnia 2005 r. jako kierowca – operator samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce, poz. 6 załącznika nr 2 rozporządzenia MPiPS z dnia 23 grudnia 1994 r. Na rozprawie apelacyjnej skarżący podał, iż był kierowcą samochodu ciężarowego, terenowego Star 266, przygotowanego do przewozu osób. Na skrzyni ładunkowej tego pojazdu, pod plandeką znajdowały się ławki, na których przewożona była brygada. Samochód ten był wyposażony – jak typowe samochody terenowe – w wyciągarkę potrzebną w razie ugrzęźnięcia samochodu w błocie. Wyciągarka była obsługiwana z kabiny kierowcy.

Analizując roszczenia ubezpieczonego w kontekście art. 34 ust. 1 w związku z art. 36 ust. 1 ust 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8) Sąd Apelacyjny zauważył, że istota sporu sprowadza się do pytania, czy w okresie zatrudnienia wnioskodawca wykonywał pracę na odkrywce w kopalni węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nakładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, na stanowisku kierowcy – operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce. Stanowisko określone w rozporządzeniu musi odpowiadać rodzajowi prac opisanemu w ustawie, co w niniejszym przypadku oznacza, iż pracownik zatrudniony na stanowisku kierowcy – operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce nie wykonuje jedynie zadań kierowcy, lecz jest również

operatorem zamontowanego na pojeździe sprzętu służącego do pomiarów w zakresie miernictwa górniczego oraz do bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych. Nie ulega zaś wątpliwości, że ubezpieczony w całym okresie zatrudnienia w Kopalni Węgla Brunatnego nie wykonywał takich prac. Tezie tej nie przeczy sporządzona na użytek przedmiotowej sprawy opinia naukowo – techniczna, która nie odnosi się do rodzaju prac opisanych ustawą.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną ubezpieczonego. Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego: 1/art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz przepisu poz. 6 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtora krotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8) poprzez nieuznanie pracy odwołujący w KWB „Bełchatów” S.A. na stanowisku kierowcy – operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce do pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz 2/ art. 2 i art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej polegającego na nierównym traktowaniu ubezpieczonych przez Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i wydawaniu różnych orzeczeń w identycznych stanach faktycznych i prawnych, a nadto na podstawie naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 391 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na pominięciu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i nieodniesienie się do wydania skarżącemu nowego świadectwa pracy górniczej w oparciu o ustalenia Komisji Weryfikacyjnej działającej na podstawie zarządzenia Prezesa Zarządu KWB Bełchatów S.A. z dnia 28 grudnia 2006 r. Nr 73/061 oraz protokołu dodatkowego nr 34 do Zakładowego Układu Zbiorowego, co doprowadziło do naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie zmiany stanu faktycznego w toku postępowania apelacyjnego, jaką były zeznania skarżącego na rozprawie co do obsługi przez niego dodatkowego sprzętu technicznego pod postacią wciągarek. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i jego zmianę poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do

emerytury górniczej lub uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, w każdym przypadku z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazano, że zarządzeniem Prezesa Zarządu – Dyrektora Generalnego BOT KWB Bełchatów S.A. nr 73/061 z dnia 28 grudnia 200 r. zostały określone stanowiska pracy górniczej, na których okres pracy górniczej zalicza się w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury. Dostosowano nazewnictwo stanowisk do pracy faktycznie wykonywanej przez załogę. Na skutek wprowadzenia protokołu dodatkowego nr 34 do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy KWB Bełchatów oraz zmian w przepisach wewnętrznych dokonano nowej interpretacji pojęcia przodka wydobywczego i pracy górniczej celem unormowania poprawnej weryfikacji tejże pracy i obecnie stanowisko zajmowane przez ubezpieczonego jest zaliczane do pracy górniczej. W konsekwencji Zakładowa Komisja Weryfikacyjna zaliczyła wnioskodawcy do stażu pracy górniczej okres zatrudniania od 1 maja 1980 r. do 28 grudnia 2005 r. Skarżący zajmując stanowisko kierowcy i kierowcy – mechanika w praktyce kierował samochodami terenowymi marki Star 266, przystosowanymi do przewozu osób i sprzętu na odkrywce. Prace te wykonywał stale i w pełnym wymiarze godzin. Jego stanowisko odpowiada wymienionemu pod pozycją 6 załącznika nr 2 do rozporządzenia M.P.i P.S. Okoliczność tę potwierdza opinia naukowa sporządzona przez Katedrę Górnictwa Odkrywkowego AGH w Krakowie. Sąd Apelacyjny pominął w swoich ustaleniach stanowisko Komisji Weryfikacyjnej zawarte w protokole z dnia 26 października 2007 r. i świadectwo pracy górniczej ubezpieczonego z daty 2 listopada 2007 r., a nadto nie uwzględnił zeznań skarżącego na rozprawie apelacyjnej, w których przyznał on fakt obsługiwanego dodatkowego sprzętu zamontowanego na samochodzie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Inicjując rozważania warto przypomnieć, że stosownie do art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozwagę tylko nieważność postępowania. W świetle art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Zgodnie z utrwalonym w judykaturze poglądem, pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się zaś konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą.

W przedmiotowej sprawie w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania zarzucono obrazę art. 316 § 1 oraz art. 391 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c., natomiast w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego – obrazę art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227) w związku z załącznikiem nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8) oraz art. 2 i art. 32 Konstytucji RP. Pozostaje zatem rozważyć zasadność tak sformułowanych zarzutów.

Niesłuszny jest zarzut naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie z cytowanym przepisem, po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Skarżący upatruje obrazy tegoż przepisu w nieuwzględnieniu przez Sąd drugiej instancji zmiany stanu faktycznego sprawy w toku postępowania apelacyjnego, która to zmiana polegała na złożeniu przez ubezpieczonego zeznań, w których potwierdził on okoliczność, iż w okresie zatrudnienia w KWB „Bełchatów” obsługiwał samochód ciężarowy marki Star 266, wyposażony w wyciągarkę, czyli dodatkowy sprzęt

techniczny służący do wyciągania rur i podnoszenia elementów maszyn, a tym samym spełniał czynności kierowcy – operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce.

Tak sformułowany zarzut jest nieadekwatny do materii objętej przepisem, którego obrazę zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że w art. 316 § 1 k.p.c. chodzi o zasady dotyczące czasu orzekania, które mają za zadanie określenie momentu właściwego dla oceny stanu sprawy przez sąd przy wydaniu wyroku (zasada aktualności), stan sprawy może bowiem w toku procesu ulegać zmianom. "Stanem rzeczy" w rozumieniu tego przepisu są więc zarówno okoliczności faktyczne sprawy jak i przepisy prawa, na podstawie których ma być wydane rozstrzygnięcie (ich zmiana pomiędzy wytoczeniem powództwa lub złożeniem odwołania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych a zamknięciem rozprawy). Ponieważ art. 316 § 1 k.p.c. ma również zastosowanie w postępowaniu odwoławczym, to sąd drugiej instancji obowiązany jest brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy, wpływające na treść rozstrzygnięcia. O naruszeniu przez ten sąd art. 316 § 1 k.p.c. można zatem mówić wówczas, gdy wydając orzeczenie sąd nie uwzględnił między innymi zmiany stanu faktycznego zaistniałej w toku postępowania apelacyjnego. Przepis ten nie może natomiast stanowić podstawy kasacyjnej do wysuwania zarzutów w kwestii określenia konsekwencji wynikających z obowiązywania normy prawnej, jak również zarzutów dotyczących subsumcji ustaleń faktycznych do wskazanej normy. Jego zakresem nie jest wreszcie objęte pominięcie przez sąd odwoławczy przy ocenie żądania części materiału dowodowego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I CKN 179/99, OSNC 2002 nr 4, poz. 54; z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 300/06, LEX nr 388845, z dnia 5 listopada 2009 r., II UK 102/09, LEX nr 574539 i z tej samej daty II UK 103/09, LEX nr 577839 oraz z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09, LEX nr 607444).

Podnoszony w niniejszej sprawie zarzut naruszenia komentowanego przepisu jest przy tym chybiony także i z tego powodu, że wbrew sugestiom skarżącego Sąd Apelacyjny uwzględnił fakt wyposażenia obsługiwanego przez ubezpieczonego samochodu w dodatkowy sprzęt w postaci wyciągarki i do okoliczności tej odniósł się w uzasadnieniu swego orzeczenia, akcentując przy tym,



że według zeznań odwołującego wspomniane urządzenie wykorzystywane było nie do transportowania rur i podnoszenia elementów maszyn, lecz do wyciągania pojazdu, gdy ugrzązł on w błocie.

Niesłuszny jest również zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Zarzut tej treści może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub gdy zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania wyroku (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 656/01 i z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/02, niepublikowane oraz z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753 i z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 2/08, LEX nr 497691). Trzeba zaś pamiętać, iż art. 328 § 2 k.p.c. zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy wyznaczony przepisami ustawy są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (wyrok Sadu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., II CSK 244/07, LEX nr 487508). W sytuacji, gdy sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia sądu odwoławczego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, LEX nr 50863 i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, LEX nr 518138).

W rozpoznawanej sprawie uzasadnienie Sądu Apelacyjnego zawiera wszystkie elementy konstrukcyjne pozwalające na ocenę instancyjną zaskarżonego

orzeczenia. Sąd ten jednoznacznie stwierdził, że przyjmuje za własne ustalenia poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, uzupełniając je o dodatkowe fakty przy wykorzystaniu dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych ubezpieczonego z okresu jego zatrudnienia w KWB „Bełchatów”, w tym wspomnianego w skardze kasacyjnej świadectwa pracy w szczególnych warunkach z dnia 2 listopada 2007 r., sporządzonego przez pracodawcę w oparciu o protokół Komisji Weryfikacyjnej działającej na podstawie zarządzenia Prezesa Zarządu Spółki z daty 28 grudnia 2006 r. nr 73/061. Następnie zaś dokonał szagółowej analizy tak ustalonego stanu faktycznego w kontekście obowiązujących unormowań prawnych, odnosząc się przy tym do zarzutów apelacji.

Nie można także podzielić zarzutów skarżącego sformułowanych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, jaką jest naruszenie prawa materialnego.

Wypada zatem zauważyć, że ubezpieczony wywodzi swoje roszczenia emerytalne z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy Karta Nauczyciela (Dz.U. Nr 167, poz. 1397), zgodnie z którym osobom, które do dnia 31 grudnia 2008 r. spełniły warunki do emerytury górniczej określone w art. 34 lub art. 48 – 49 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., zwanej dalej ustawą o emeryturach i rentach), w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2006 r., przysługuje emerytura górnicza na warunkach określonych w tych przepisach. W myśl art. 34 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, prawo do górniczej emerytury przysługiwało ubezpieczonemu urodzonemu przed dniem 1 stycznia 1949 r., jeżeli spełniał łącznie następujące warunki: 1/ ukończył 55 lat oraz 2/ miał okres pracy górniczej wynoszący wraz z okresami pracy równorzędnej i okresami zaliczanymi do pracy górniczej co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 5 lat pracy górniczej, o jakiej mowa w art. 36 ust. 1. Przepis art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach stanowił zaś, że za pracę górniczą uważa się zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, a także w kopalniach otworowych siarki oraz

w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń siarki i węgla brunatnego, na stanowiskach określonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw gospodarki i ministrem właściwym do spraw Skarbu Państwa. Niewątpliwie rozporządzeniem takim jest rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8), które zachowało moc na podstawie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach w zakresie, w jakim jego przepisy nie są sprzeczne z przepisami tej ustawy. Oznacza to, że zakładowe wykazy stanowisk, na których wykonywana jest praca górnicza, muszą być zgodne z wykazem nr 2 stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia. Jednakże tak dokonana przez pracodawcę kwalifikacja zajmowanego przez pracownika stanowiska jak i ewentualna zmiana tej kwalifikacji na podstawie protokołu komisji weryfikacyjnej nie przesądza o zaliczeniu zatrudnienia na tymże stanowisku do pracy górniczej. O uznaniu pracy za pracę górniczą w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach nie decyduje bowiem treść tych dokumentów, ale charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 570/97, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 213 ; z dnia 22 marca 2001 r., II UKN 263/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 553; z dnia 2 czerwca 2010 r., I UK 25/10, LEX nr 621137).

Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 339/09 (LEX nr 607444), zasady nabywania prawa do emerytur górniczych odbiegają od zasad obowiązujących powszechnie, co wynika z charakteru pracy górniczej, angażującej we wzmożonym stopniu siły fizyczne i psychiczne zatrudnionych. Z tego właśnie względu ustalając ogólne zasady nabywania prawa do górniczej emerytury ustawodawca z jednej strony uznał, że dla zaliczenia pracy górniczej do okresu, od którego zależy nabycie prawa do emerytury wystarczające jest, jeżeli praca ta była wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy (art. 35 ustawy i stanowiący aktualnie jego odpowiednik art. 50b), z drugiej natomiast - uznał za pracę górniczą na odkrywce w

kopalniach siarki i węgla brunatnego tylko zatrudnienie łączące się z wykonywaniem czynności o określonym charakterze i na wyszczególnionych w rozporządzeniu stanowiskach pracy. Jest to w pełni uzasadnione jeśli się uwzględni, że charakter zatrudnienia na odkrywce - z uwagi na warunki jego wykonywania i stopień bezpieczeństwa, wpływające na obciążenie fizyczne i psychiczne - nie może równać się z charakterem zatrudnienia pod ziemią. Dlatego też przepisy normujące nabywanie prawa do emerytury górniczej muszą być wykładane ściśle, a dla oceny charakteru pracy górniczej nie mogą mieć decydującego znaczenia ani zakładowe wykazy stanowisk, ani protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie jako pracę górniczą. Taka możliwość nie została bowiem w przepisach tych przewidziana. Z brzmienia art. 36 ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach (art. 50c ust. 1 pkt 4 tej ustawy po zmianie) wynika zaś, że w jego rozumieniu pracą górniczą jest wyłącznie zatrudnienie przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopalin, polegającymi na pozyskiwaniu złóż siarki i węgla brunatnego na odkrywce, a więc zatrudnienie przy pracach ściśle górniczych, do których zaliczono roboty górnicze przy urabianiu i ładowaniu (w tym strzałowe i odwadniające), roboty transportowe przy przewozie nadkładu i złoża, miernicze oraz bieżące prace konserwacyjne utrzymujące sprawność techniczną agregatów i urządzeń wydobywczych.

W konsekwencji ani rozporządzenie wykonawcze do ustawy ani tym bardziej wewnętrzne zarządzenia pracodawcy nie mogą przyznawać ubezpieczonym większych uprawnień, niż uczynił to ustawodawca. Przepisy ustawy o emeryturach i rentach stanowią pozycję wyjściową do oceny zasadności roszczeń emerytalnych wnioskodawcy. Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 28 kwietnia 2010 r., I UK 337/09 (LEX nr 601991) oraz z dnia 12 maja 2010 r., I UK 30/10 (LEX nr 590314) wyraził pogląd, iż o uznaniu zatrudnienia jako pracy górniczej przesądza nie nazwa stanowiska, użyta w wydanym przez pracodawcę świadectwie pracy w szczególnych warunkach, odpowiadająca nomenklaturze zawartej w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, lecz pozytywna weryfikacja dokumentu pod kątem zgodności rzeczywiście wykonywanej przez pracownika pracy z ustawowymi wymaganiami.

Również w przypadku sporu o kwalifikację danego stanowiska pracy jako stanowiska kierowcy – operatora samochodowego sprzętu technicznego na odkrywce (pkt 6 załącznika nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty) decydujące znaczenie dla uznania okresu zatrudnienia na tym stanowisku za pracę górniczą ma nie użyta w świadectwie pracy w szczególnych warunkach nazwa stanowiska ani - jak sugeruje skarżący, powołując się na treść opinii naukowo – technicznej sporządzonej przez specjalistów z Katedry Górnictwa Odkrywkowego Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie - typ obsługiwanego przez pracownika pojazdu, lecz rodzaj pracy faktycznie wykonywanej za jego pomocą, odpowiadający wymaganiam art. 36 ust. 1 pkt 4 ( aktualnie art. 50c ust. 1 pkt 4) ustawy o emeryturach i rentach.

Z poczynionych przez Sądy obydwu instancji ustaleń wynika, że chociaż kierowany przez ubezpieczonego samochód ciężarowy Star 266 był wyposażony w dodatkowy sprzęt techniczny, to odwołujący nie używał pojazdu do wykonywania wymienionych w cytowanym przepisie prac przy urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złożeń, przy pomiarach w zakresie miernictwa górniczego oraz przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń wydobywczych, ale wyłącznie do przewozu osób na odkrywce. Tego rodzaju zajęcia nie zostały zaś zakwalifikowane przez ustawodawcę jako praca górnicza, uprawniająca do górniczej emerytury.

Zaskarżony wyrok odpowiada zatem powołanym przepisom prawa materialnego. Nie jest też sprzeczny z normami art. 2 i art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nie można bowiem skutecznie powoływać się na zasady równości wszystkich obywateli wobec prawa i sprawiedliwości społecznej dla uzyskania konkretnego świadczenia mimo niespełnienia ustawowych kryteriów nabycia prawa do niego.

Z tych też motywów orzeczono zgodnie z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.